

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 2 Grudnia r. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 25 listopada.

Gazeta sankt-petersburska zawiera z *Taganrogu* pod d. 5 listopada:

„NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, raczył przybyć napowrót z *Krymu* do *Taganrogu*, dnia dzisiejszego o godzinie 7 wieczorem, w pożądanym stanie zdrowia.

Dnia 7 listopada. W przeszłym miesiącu wrześniu: 1) Przywieziono tu zza granicy różnych towarów na 288,470 r. 88 k. 2) Wyszło ztąd za granicę towarów rossyjskich na 1,200,635 r. 55 kop.

N I E M C Y:

Drezno dnia 22 listopada:

(z *Gazety Warszawskiej*).

Uroczystości dworskie, trwające tu cały tydzień, z powodu zaślubienia Xiążęcia Saskiego *Maximiliana* z Xiężniczką *Lukieską*, skończyły się d. 13 b. m. na śpiewaniu zrana w kościołach *Te Deum* wśród wystrzałów działowych, a wieczorem na świetnym balu u dworu.

Monachium d. 21 listopada.

(z *teyże gazety*).

Sessye kommissyi dla zaprowadzenia oszczędności w wydatkach odbywają się ciągle pod przewodnictwem Króla Jmci, i często trwają po 5 i 6 godzin. Przedewszystkiem loterya ma być zniesiona. W budżecie wyrachowano czystego z niey zysku milion złotych ryńskich; lecz wynosił więcej blisko 200,000 takichże złotych.

Król Jmci wydał d. 18 b. m. nowe przepisy dla Rady stanu. Zostaje ona pod bezpośrednim kierunkiem Monarchy, i składa się z Królewica następcy tronu, gdy dójdzie do pełnoletności, z innych pełnoletnich synów Królewskich, znajdujących się w stolicy, a wezwanych przez Monarchę, z ministrów mających swoje wydziały, z feldmarszałką, i z 6 radców stanu mianowanych przez Króla, w których liczbie mogą być ministrowie niemający wydziałów; nareszcie z osób potrzebnych do Sekretaryatu, expedyicy, registratury i kancelaryi. W końcu instrukcyi wyrażono: „Pokładamy zupełną ufność w naszej Radzie Stanu, iż dokładnie przy ścisłym zachowaniu konstytucyi krajowej z prawdziwą miłością oyczyny odpowie ważnemu swemu powołaniu, i niezmordowanym naszym usiłowaniom o powiększenie pomyślności wiernego narodu, radami swemi dzielnie pomagać będzie. W przepisach niniejszego postanowienia postrzeże stały i niezmienny nasz zamiar, zastosowania urzędów do potrzeb i stosunków krajowych, do zaprowadzenia jak największego sprostowania przy utrzymaniu wszystkiego, co jest dobrem, i do osiągnięcia wszelkiey oszczędności, zgodney z głównym celem.”

Innym rozkazem gabinetowym, tegoż samego dnia wydanym, postanowił Król Jmci, iż dotychczasowa kommissya rady stanu, zajmująca się różnemi interessami krajowemi, ustanie z końcem grudnia r. b.

Od brzegów Menu dnia 23 listopada.

(z *teyże gazety*).

Odebrany w *Stuttgardzie* list z *Marsylii* pod d. 4 b. m. donosi, iż kupiec tameczny *Bruart Danel*, członek towarzystwa przyjaciół greckich w *Marsylii*, i członek korespondujący takiegoż towarzystwa w *Paryżu*, podjął się ze współnikami swemi dostawić dla baszy Egiptu dwie fregaty, które już zaczęto budować. Jenerał margrabia *Livron* znajduje się w *Marsylii*, aby, jak się zdaje, miał dozór nad tą budową.

Hamburg d. 9 listopada.

(z *teyże gazety*).

Ostatnie wichry kazały się lękać takiey powodzi, jaka była w zeszłej jesieni i zimie. Przez dwa dni woda wezbrała na 19 stóp i cal jeden.

A N G L I A.

Londyn d. 29 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dnia 17 b. m. wyprawiono ztąd gońca z listami do Pana *Wellesley*, posła naszego przy dworze wiedeńskim.

Donoszą z *Gibraltaru* pod dniem 31 z. m. iż wielki jest pokup na zboże do krajów Barbaryjskich, i Hiszpania potrzebować także będzie znaczney dostawy zboża przed następny zimy.

Rzeczy Lorda *Cochrane* sprowadzono na ląd z fregaty brezylijskiey *Peranga*, której wypłynienie wstrzyma się jeszcze ze dwa tygodnie, a to z przyczyny braku maytków.

Według teraźniejszego przepisu pocztowego, dyliżanse, idące wielkim gościńcem z *Londynu*, powinny na godzinę odbywać 10 mil angielskich, czyli 2½ mil niemieckich.

Słychać, iż dyrektorowie towarzystwa górniczego Anglo-Mexykańskiego otrzymali już 30,000 piastrow, wybitych w mennicy w *Mexyku*; co stanowi dotychczasowy zysk wspomnianego towarzystwa, po odrąceniu wydatków.

Trwoga, pochodząca z ciągłego przez 3 dni spadania ceny papierów skarbowych angielskich, ustała onegdaj po nadejściu wiadomości z *Paryża*, i cena rzeczonych papierów zaczęła się znowu podnosić.

Powszechnie zgromadzenie katolików w hrabstwie *Roscommon* uchwaliło prośbę do Xiążęcia *Buckingham*, aby petycją jego podał Izbie Wyższej, co wspomniany Xiążę przyrzekł uczynić.

Handel w Kanadzie wzrasta do zadziwienia; przeszłego lata zawinęło do *Kwebeku* 750 okrętów, a z warsztatu tamecznego spuszczone ich blisko 100. O maytków tak było trudno, iż płacono im na miesiąc po 14 funtów szterlingów (560 zł. pol.), a wkrótce potrzeba im będzie płacić po 20 funtów szterl. (300 zł. pol.).

Odebrane tu gazety amerykańskie wystawiają smutny obraz spustoszenia, jaki sprawił pożar lasów w północnych prowincyach Zjednoczonych Stanów i przyległych posiadłościach angielskich. Gęsty dym, szkodliwy oczom i płucom, tamujący oraz żeglugę na rzekach, dał się postrzegać w jednymże czasie w *Nowym-Yorku*, *Bostonie*, *Filadelfii*, *Baltimore* i *Washington*, a rozciągłość i moc tego pożaru były tak wielkie, że skutki je-

go okazały się w wspomnianych miastach i osadach angielskich, zwłaszcza w *Montreal* i *Kwibek*. Gazety Kanadyjskie piszą, iż lekano się bardzo, aby ogień nie rozpostarł niszczących swoich skutków do okolic w stronie północnej rzeki *Lorenzo*.

Gazeta *Buenos-Ayreska Argus* z dnia 8 września donosi z *St. Juan* o rozruchach, które powstały w *Carrero de Cugo*. Część osady uwięziła Gubernatora, i innego na jego miejsce obrała. Inny list z *St. Juan* pod dniem 3 września wyraża: „Goniec z *Mendoza* przywiózł niepomyślną wiadomość, iż mimo umowy między fakcyjnistami, którzy zajęli *St. Juan*, i mieszkańcami, którzy się zebrali na dolinie *Angaco*, pierwsi znajdują się jeszcze w mieście. Liczbę ich powiększyli wypuszczeni z więzienia zbrodniarze i włóczęgi. Gubernator *Carrel* schronił się z kilku znakomitszymi mieszkańcami do *Mendoza*, z kąd ma być posłane wojsko przeciw buntownikom. Doniesiono o tym nadzwyczajnym wypadku kongressowi narodowemu, który natychmiast wyznaczył oddzielną kommisję do ścisłego rozpoznania rzeczy. Kommissya ta zajęła się niezwłocznie pracą swoją, i postanowiono przykładowie ukarać buntowników.”

Jenerał *Boliwar* wydał dnia 16 maja w *Arequipa* następujące postanowienie: „Artykuł 1) Prowincye wyższego Peru, dawniej Hiszpańskie, mają się zebrać na powszechne zgromadzenie, dla oświadczenia zyczeń swoich względem interesów krajowych i rządu. Art. 2) Uchwały tego zgromadzenia zostaną potwierdzone po instalacyi nowego kongressu peruwiańskiego w roku przyszłym. Art. 3) Prowincye wyższego Peru zostawać będą tymczasem pod dozorem jenerała *Sucre*. Art. 4) Postanowienie kongressu peruwiańskiego z dnia 25 lutego ma być skuteczne w każdym względzie bez żadnej odmiany. Art. 5) Prowincye wyższego Peru nie mają pomyślać uznawać innej najwyższej władzy, prócz istniejącego rządu, dopóki nie nastąpi instalacya nowego kongressu peruwiańskiego. Art. 6) Poleca się jenerałnemu sekretarzowi ogłoszenie tego postanowienia.”

— Dnia 25. —

Ze wszystkich papierów skarbowych, najbardziej w tutejszej stolicy podniosła cena papierów hiszpańskich, bo na dwa od sta, co przypisują podobieństwu znalezienia utonionych skarbów w zatoce *Vigo*. Towarzystwo, tym celem utworzone, odebrało d. 17 b. m. wiadomość, iż przeznaczona do tego wyprawa przybyła dnia 25 października do wspomnionej zatoki. Agent rzeczzonego towarzystwa udał się z konsulem angielskim do zatoki *Redondela*, i po rewizyi znalazłono 3 okręty, z których dwa są na 10 sążni pod powierzchnią morza, a jeden tylko na dwa sążnie. Dnia 29 października popłynęła wyprawa do tego miejsca, i zaczęła swoje prace używając dzwońców do zanurzania się i innych machin.

FRANCYA.

Paryż dnia 22 listopada
(z Gazety Warszawskiej).

Margrabia *de Livron*, jenerał w wojsku bawarsy Egiptu, bawi od kilku dni w tutejszej stolicy, i jak słychać, miał długą naradę z Panem *Villele*.

Utrzymanie Greków w pośród ich zdobywców (pisze dziennik *Gwiazda*) jest jednym z najważniejszych zjawisk historycznych. Dotknięci śmiercią cywilną, nigdy nie przestali tworzyć narodu. Religia była ich Królem, prawem, ojczyzną, i kiedy *Gallia* znikła dla ustąpienia miejsca Francyi, i kiedy wszędzie ludy chrześcijańskie, wchodząc w zdobywczy sposób, kasowały nazwiska ludów pogańskich, Grecoi do dziś dnia jest jeszcze dwoma osobnymi ludami na jednej ziemi.

Dziennik *Aristarque* twierdzi, iż Pan *Villele* skłania się do odłożenia otwarcia Izby do d. 15 lutego; inny zaś dziennik utrzymuje, iż Pan *Villele* chce je zupełnie rozpuścić.

Ministeryum morskie uabrania nową wyprawę, która pod dowództwem kapitana fregaty *Darville*, uda się do nowey Gwinei, i ma zlecenie zasięgnąć wiadomości o rozbitych na morzu okrętach, nieszczęśliwego *la Peyrouse*.

Jeszcze przed uznaniem Brezylji, kupcy w *Rio-Janeiro* zamówili w *Lugdunie* znaczną ilość towarów jedwabnych. Między innemi zrobiono dla miasta *Bahia* kosztowną chorągiew żółtą adamszkową, mającą 5 ćwierci łokcia długości, a blisko łokieć szerokości, z herbem Brezyljskim. Z drugiej strony na białem tle jest srebrny gołąb, trzymający gałązkę w dziobie, z napisem: *ad arcam reversa est sic illa*. Od wielu lat fabryki lugduńskie nie tak wspaniałego nie wystawiły.

— Dnia 25. —

(z Monitora Warszawskiego).

P. *Blainville* mianowany został przez akademię umiejętności na miejsce Pana *Lacépède*.

P. *Buache*, członek Instytutu, rozstał się z tym światem dnia 21 listopada.

Umieszczono w sali posiedzeń pierwszej Izby najwyższego Sądu, popiersie Monarchy, zrobione z brązu przez Pana *Bosio*. Wyrzyto na słupie, który je utrzymuje, następujące słowa, które Król Jmć wyrzekł dnia 2 lutego do najwyższego Sądu: „Użyczam wam siły przez moją potęgę, wróćcie mnie ją przez wymiar sprawiedliwości.”

Dnia 19 o godzinie 11, tłum oblegał wszystkie przystępy do sali, gdzie miały się zgromadzić dwie Izby sądu, powołane do wyroczenia w sprawie wywiezionej przeciw Konstytucjonście na oskarżenie jenerałnego prokuratora. To pismo codzienne oskarżone jest, że ubliżyło uszanowania należnego Religii Stanu, ogłaszając ciąg artykułów ogólnym duchem dążących do ścigania nienawiści i wzgardy na kapłanów obrzędu katolickiego.

Na posiedzenie to przybyło wielu członków ciała dyplomatycznego, parów, deputowanych i innych znakomitych osób. Prezes sądu, *Baron Segur*, wszedł i w kilka minut cała sala napelniona została mnóstwem niecierpliwych słuchaczy. P. *de Broe* tak jasno się tłumaczył, że każdy mógł uchwycić porządek wyobrażeń mówcy; będzimy się starali przytoczyć je, o ile mogliśmy zatrzymać w pamięci główne punkta tak długiego i rozmaitego rozumowania.

P. *de Broe* zakłada naprzód, że konstytucya każdemu Francuzowi nadała niezaprzeczne prawo, rozstrząsania przedmiotów religijnych: jest to koniecznym skutkiem wolności wyznań; lecz Konstytucya wkłada na nas obowiązek szanowania religii. Prawnem jest rozbieganie i obrońa zasad przyjętych wyznań, lecz podawanie religii w nienawiść lub w pogardę przez systematyczne oczernianie, przez kłamstwa, przez potwarte, jest nadużyciem, którego cierpieć nie można. Prawo zaręcza wszystkim wyznanom równą opiekę, lecz nigdy religii stanu nie wyłączało z pod prawa. Żądamy tylko jednakowej opieki.

Tak założywszy stan sprawy, mówca pyta się, kto to są ci nowi reformatorowie, i apostołowie bez powołania, rozbiegający najważniejsze kwestye? Niestety! mówi, nie są to reformatorowie i obrońcy protestantyzmu. Nie idzie tu o rozprawy między katolikami i protestantami, do których prawo upoważnia, gdy są prowadzone z umiarkowaniem i przyzwoitością. Sami protestanci wyrzekają się tych zgorszeń i oplakują je. Wolają odrzucając takich sprzymierzeńców: „dajcie nam pokoy, nie dajmy się zwieść tym, którzy nawet chrześcijanami nie są.” Tu P. *de Broe* wyłożył taktykę pisarzy o których mówi, polegającą na milczeniu o dobrych dziełach duchowieństwa; na rozgłaszaniu z goryczą wszelkich błędów; na przekształcaniu obojętnych czynów; na obwinieniu całego zgromadzenia o błędy niektórych jego członków. Przystępując do kwestyi, tak często rozbieganej swobod kościoła gallickiego, o rozszerzaniu się władzy duchowney, o

jezuityzmie i ultramontanizmie, które mówca bez ogródki wymienia, P: de Broe nie zaprzecza, że prawo upoważnia do rozbierania tych przedmiotów pod nowym względem, i przypomina z pochwałą znakomitych ludzi, którzy bronili zasad, jakich się *Konstytucjonista* obrońcą mieni. Lecz przydaje adwokat generalny, dziennik ten używa tego pozeru do oczernienia religii, nazywa jezuitą każdego pobożnego człowieka, każdego księdza *ultramontanem*, nie rozbiera przedmiotu, lecz gwałci nasze prawa. Tak to w nieszczęśliwej epoce nazywano *arystokratami* wszystkich, których zgubić chciano. Rozbiera potem 54 obwinione artykuły w *Konstytucyoniscie* od 2 maja aż do 25 lipca. Te artykuły wydrukowano i rozdano Sędziom. Odięto z nich wszystko, co należy do zakresu dozwolonych prawnych rozpraw, a podkreślono miejsca mające wyraźną inną cechę. Obeszerniey mówca rozbiera artykuły dotyczące się Proboszcza z okolicy Rouen, niewinnionego w ostatniej instancyi ze wszystkich zarzutów, czynionych mu przez *Konstytucyonistę*, będącego narzędziem potwarzy, które trybunały sprawiedliwości wymierzily; kłamstwa względem szkół wzajemnego uczenia, wystawiony jako przedmiot prześladowania ze strony duchowieństwa; wszystkie niedorzeczne i fałszywe twierdzenia dotyczące się misyonarzy i mniemanego wygnania protestantów z *Nerac* i zabrania ich kościoła przez Proboszcza katolickiego, czemu sam paster protestancki zaprzeczył; powstawanie przeciw biskupom z *Moulins* i innych dycezyi; dyatryby przeciw trapistom; sfalszowane szczegóły o mniemanych opiekunach i spółnikach występnego Księdza, osadzonego przez trybunały francuzkie i zamkniętego w więzieniach Piemontu; wszystkie te miejsca następnie przedstawiał Pan *de Broe* pod rozważę sędziów ustanowionych dla roztrząśnienia ducha i dążności Redakcyi, którą urząd publiczny za nieprzyjacielską uważa. Mówca prosi Sąd aby zważał, że nigdy *Konstytucjonista* nie powstaje na protestantów i rydów. Jedynym jego celem jest uderzać na religią katolicką i jej kapłanów; wystawiać ją jako ciężar obarczający przygnębiony naród, i który nie może się spodziewać wytchnienia aż wtenczas, gdy wyrzeczę się swoich kapłanów i wiary przodków.

(dalszy ciąg nastąpi.)

HISZPANIA.

Madryt d. 12 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Duchowieństwo płaciło dawniej co rok 7 milionów 250,000 realow do skarbu krajowego. Za rządu tymczasowego zmniejszono tę ilość do trzeciej części, a teraz słychać, iż ma być w całości wybierana.

Sędzia *Prieto*, który się trudnił sprawą przeciw współnikom *Bessieresa*, został d. 9 b. m. powołany do *Eskuryalu*. Zdaje się, iż Król Jmé pochwala zupełnie surowość Pana *Prieto*; zaraz bowiem po powrocie jego do *Madrytu*, posłano rozkazy do prowincyi, aby wiele osób uwięziono.

Słychać, iż dawny pałac *Xiążęcia Pokoju* wyporządkują dla *Xiążęcia Maksymiliana*, który niezwłocznie ma przybyć z małżonką swoją do tutejszej stolicy. Wyporządkują także mieszkanie w pałacu *Prado* dla tych dostojnych Gości.

Szwecya.

Sztokholm dnia 11 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Tutejsza rządowa gazeta zawiera pismo do mu kupieckiego *Michalsona* i *Benedyka* pod d. 29 października do kancelaryi wojennej podane, w którym stosownie do żądania swego korespondenta Pana *Richardson* i kompanii w *Londynie*, prosząc o zniesienie kontraktu kupna liniowego okrętu i fregaty, i o zwrocenie wypłaconey za nie kwoty, ponieważ wyprawa handlowa dotąd przedsięwzięta być nie mogła, z powodu, iż oficerowie i matkowicze, którym Król Jmé dozwolił dać się użyć do rzeczoney wyprawy odwołanemi zo-

stali. Zresztą piszący proszą, aby na przyszłą wiosnę wolno im było pod takimiż warunkami zakupić na tenże cel, 3 lub 2 fregaty. Na wniosek rady stanu zezwolił Król Jmé nie tylko na zwrocenie zapłaconey kwoty, za w mowie będące okręty, ale nawet kosztów na ich naprawienie z przyznaniem pierwszeństwa do zakupuchoć jednej fregaty, jeżeliby się bez niej flota obeysć mogła.

Towarzystwo kapitalistów angielskich, zebrawszy blisko 800,000 talarów ma się zająć kopaniem węgla kamiennych w Skanii. Akcyoniści Szwedzcy przyjęli prawie wszystkie warunki podane od angiolków.

PRUSSYA.

Berlin dnia 29 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Stany prowincjonalne na odbyłym pierwszym seymie, uchwały między innemi, zanieść prośbę do Króla o wstawienie się do rządu angielskiego względem zniesienia blu zbożowego; na co w nastąpioney odpowiedzi Król Jmé wyraził nadzieję, iż angielskie ustawy zbożowe na korzyść handlu między obu państwami zmienione zostaną.

TURCYA.

Od granic tureckich d. 20 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wychodząca w *Smyrnie* gazeta *Dostrzegacz Wschodni* zawiera co następuje: „Syn *Pietro Bija* przybył do *Napoli*, i uradowany oswobodzeniem swoim poprzysiął, użyć wszystkich sił na obronę oyczyzny. Półkownik *Fabvier*, któremu inni dowódcy są zawistni, znajduje się jeszcze w *Napoli*. Oba stronnictwa, wiodące z sobą zaciętą walkę, pojednały się na chwilę. Lecz rząd grecki nie ma ani odwagi, ani sposobów oparcia się potęgze *Ibrahima* baszy, pokłada nadzieję w zagranicznych planach i wypadkach, które w skutku tych planów mają nastąpić. Listy z *Modonu* potwierdzają zupełnie dawniejsze doniesienia nasze z *Morei*. *Ibrahim* basza wszedł do kraju manyotów, pobił wysłane przeciw niemu wojsko, wziął w niewolę walecznego *Konstantego Bozzarisa*, brata sławnego *Marka Bozzarisa* i zburzył *Misitre*. Bez przeszkody z 60-tysięcznym wojskiem chodził po *Morei*. A że Grecy nie chcą ani stoczyć bitwy, ani poddać się i przyjąć warunków *Ibrahima* baszy, lecz uciekają w góry, przeto *Ibrahim* dla własnego bezpieczeństwa widzi się zniewolonym nie zostawiać za sobą żadnego miasta i wsi; niszczy je, niemając dość wojska do ich osadzenia.“

— Dnia 21. —

Gazeta *Genueńska* donosi ze *Stambułu* co następuje: „P. *Turner* uwiadomił urzędowie wysoką Portę, iż poseł angielski wkrótce przybędzie i zadosyć uczyni temu wszystkiemu, czego *Porta* wywaga od Wielkiej Brytanii. W *Seraju* starano się rzucić terażniejszy Wielkiego Wezyra z urzędu, a przywrócić poprzednika jego, którego niespodziewane oddalenie sprawiło w *Pera* nieprzyjemne wrażenie. Wszystkie atoli usiłowania były nadaremne. Dawniejszy Wezyr jest człowiekiem umiarkowanym, pod którego zarządem możnaby mieć nadzieję ułożenia się w dobry sposób z grekami. W całym *Dywanie* jeden tylko *Reis-Effendi* sprzyja mocarstwu europejskim; lecz chwile się na swoim urzędzie.“

Gazeta *Wenecka* zawiera taką wiadomość o potęgze morskiej greków: „Idryoci mogą mieć 6000 wojska, lecz dla braku pieniędzy utrzymują tylko 2000. Flota grecka składa się w tym roku z 94 brygów, podzielonych na 3 eskadry; z tych 50 jest idryjskich, 30 spezyjskich, a 14 ipsaryjskich. Przy rozpoczęciu tegoroczney kampanii mieli Grecy 20 statków palnych, i liczbę tę w całkowitości utrzymują, bo gdy jeden statek utracą, drugi zaraz natomiasz przysposabiają.“

— Dnia 22. —

Do dnia 1 b. m. żaden korpus wojska tureckiego nie wyszedł z *Multan* i *Woloszczyzny*, pomimo rozkazu, przesłanego ze *Stambułu* *Hospodarom* i dowódcom tegoż wojska.

List z Korfu pod d. 27 października wyraża: „Mimo straty, jaką poniósł Ibrahim basza pod Pantaloniją i Misitrą, niechce jednak oddalić się od brzegów Lakonii. Wojuje w sposobie okrutnym i pustoszącym, zwłaszcza odtąd, jak poniósł stratę. W Napolii di Romania uwięziono kilka osób, a między niemi hrabiego Theodaki, który przybył z wysp jońskich, i od roku 1822 zostawał w służbie greckiej. Miał uknować spisek z kilku cudzoziemcami.“

Alexandrya d. 18 października.

(z Monitora Warszawskiego.)

„Dnia wczorajszego przez cały dzień wychodziły z naszego dawnego portu pod żagle wszystkie wojenne statki tureckie egiptskiej floty, i wiele statków przewozowych. Dziś z rana wypłynęła reszta floty wraz z pozostałymi jeszcze statkami przewozowymi. Wyprawa składa się z następujących okrętów: 1 okręt liniowy; 20 fregat i korwet; 45 brygów i golett; 1 parny okręt o trzech działach, zakupiony w Londynie przez baszę egiptskiego i osadzony anglikami; 10 palnych statków, tu zbuntowanych; 70 statków przewozowych.“ „Liczona i we wszystko dostatecznie opatrzona flota zostaje całkiem pod dowództwem Kapudana baszy; pod jego rozkazami są: Kapudan Bey, Petrona-Bey i Reala-Bey (1szy, 2gi i 3ci admirał floty) i Moharremi Bey, wielkorządca Alexandryi, zięć naszego baszy, dowódzca egiptskiej floty. Wice-gubernator Alexandryi, Bital-Aga, popłynął także na okręcie należącym do tej floty.“ „Wojsko będące na pokładzie tej wyprawy wynosi 8500 głów, dobrze wyćwiczony piechoty, i 900 jazdy w ogóle 9400 ludzi, mających wzmocnić wojsko Ibrahima baszy. Jeśli się do tego policzy artylleryą, pociągi i t. d. natenczas liczba wojska wziętego na okręty wyniesie 10,000 ludzi.“ „Pomiędzy wspomnianymi wojennymi statkami znajduje się 12 do 13 okrętów bawarskich.“

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Mechanik z Wenecyi urządził, zamiast niedogodnego pajaka w sali teatru Felice, oświecenie, które nic do życzenia nie zostawia. Za pomocą zwierciadeł parabolicznych światło wielu lamp zbiera się w otworze pośród sali i pada na soczewki, które razem zebrane mają stopę średnicy i odsyłają równoległe przyjęte promienie. Z parteru widać tylko soczewki podobne do ogniska. To wystarcza do oświecenia całej sali, a jednakże ani uderza oczu, ani ich śmi. Światło to jednostajniejsze jest i łagodniejsze niżeli zwyczajnych pajaków; na każdym miejscu sali czytać można.

— W Rimini we Włoszech umarł niejaki Conelli, który robił skrzypce, i z którego warsztatu wyszło więcej niż 152,000 skrzypców i violoncellów. Tak się zbagacił, iż kupił sobie grunta dawniejszego Xięstwa Romagnesi, i tam kazał wystawić zamek.

— Dzieło Libacyusza pod napisem: *pochwala pośmiertna Juliusza Cezara* z roku 363, obejmuje ustęp dowodzący znakomitej starożytności naszego rodu. Ustęp ten brzmi jak następuje: „Celto-

wiel odetchniecie i radujcie się! A wy Scytowie, Sarmaci i Polacy, gotujcie się do tych wojennych tańców, w których kręcicie się wkoło, radośnie wydając okrzyki.“

— Nie tylko mąka z dzikich kasztanów mieszana z kłajstrem introligatorskim ochrania się od moli, lecz oraz kora i drzewo tychże kasztanów są wybrane dla garbarzy i farbiarzy. Kora dzikich kasztanów zastąpić może w garbarniach dwa razy większą ilość kory dębowej, a drzewo ich w farbiarniach podobnie dwa razy większą ilość drzewa zwanego *Campeche*. Nadto skóra wyprawiona tą korą jest mocniejsza, trwalsza i giętsza. Wspomniona kora jest także wyborna do robienia atramentu, gdy się naleje octem. Atrament taki ma kolor niebieskawym, i na papierze zamienia się w piękny czarny.

— Jako przykład szczególniejszej czułości psów następujące zdarzenie posłużyć może. Pan D., we Francyi, wielki miłośnik polowania, miał ulubioną sukę, która w wiejskim jego domu żyła się i sypiała. W zeszłym miesiącu oszczeniła się. Pan zalecił sługaczemu, aby szczenięta potopił, skoro się tylko suka oddali. Ta za powrotem nie znalazłszy szceniąt, smutna i niespokojna, pęty biegła, póki ich nie znalazła. Poznosiła je jedno po drugim, składając u stóp Pana swojego, gdy już z ostatniem przyszła, wlepiła w nie oczy, i natychmiast żyć przestała.

— Beduini w pustey Arabii używają następującego sposobu na wydobycie kuli z ciała: biorą zabę, rozrywają jej brzuch, i otwor jego przystawiają ściśle do otworu rany. Drgające poruszenia zdychającej żaby udzielają się mięśniom rany, i kula z łatwością wychodzi.

— W szpitalu w Bambergu, używają od półtora roku następującego sposobu, który pjawki zdrowo utrzymuje, i nawet służy do ich rozmnożenia. Tym celem ustawione jest obszerne naczynie, napełnione przez połowę wodą, a przez połowę mulem z pod korzeni ajerowych. Kurek u spodu naczynia służy do ostróznego spuszczenia wody, a leika do wpuszczania wody rzecznej. Woda powinna mieć stosowną temperaturę, a całe naczynie potrzeba nakryć grubym płótnem. Używanych pjawek nie należy mieszać z nieużywanymi.

— Od d. 18 maja 1804, kiedy Napoleon ogłosił się Cesarzem, aż do upadku jego, liczy Francya 19 uchwał Senatu, względem zaciągu do wojska. Na mocy tych uchwał wybrano ogółem 2 miliony 52,000 konskrypcyonistów.

— Przed kilku tygodniami umarł w Marsylii znakomity kupiec, nazwiskiem *Sabaton Constantini*. Był żydem greckim i jednym z najuczciwszych ludzi. Kupił dawniej wieś pewnego Emigranta, i oddał ją wdowie jego, oświadczając, iż się uważał tylko za tymczasowego jej administratora.

— Kurs wileński na assygnaty od dnia 24 listopada: rub. srebrny 3 rub. 78½ kop.; dukat nowy 11 rub. 50 kop. stary 11 rub. 50 kop. imperyal 37 rub. 82½ k.

*Prenumerata na Gazetę Kurjera Litewskiego na rok następujący 1826, przyymuje się w Wilnie w Expedycyi Gazetney Głównego Pocztańtu Litewskiego i w Redakcyi tejże Gazety; a w innych miastach we wszystkich Kantorach i Expedycyach Poczto-
wych. Cena zwyczajna: z przesyłaniem pocztą rocznie rub. srebr. 14, półrocznie rub. 7; bez pocztą: rocznie rub. 9, półrocznie rub. 4 kop. 50, kwartałowie rub. 2 kop. 25.*

Pozwólono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Gubernatora

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 2 grudnia v. r. 1825 Roku.

O z b i e g a c h

Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw aresztanci: Krzysztof Cynowicz, Wincenty Kraczkowski, Sawka Szamarchan, Jakób Siemienow, Symon Hryhorjew, Kazimierz Mendelecki, Iwan bez nazwiska, Iwan Wasiljew, i Symon Tomkowicz, powiadali że są poddanymi: Cynowicz wileńskiej gubernii święciańskiego powiatu, ze wsi Moldzewicz obywatelki Sulistrowskiej; Kraczkowski witebskiej gubernii lepelskiego powiatu, ze wsi Wiesielowa, obywatela Hornowskiego; Szamarchan mohilewskiej gubernii, sienińskiego powiatu, ze wsi Soroczyna, obywatela Zdrojewskiego; Siemienow kałużskiej gubernii, maszowskiego powiatu, obywatela odstawnego Majora Iwana Iwanowa Kuplickiego; Hryhorjew nowgorodzkiej gubernii, dworski człowiek obywatela Andrzeja Niewiarowicza; Mendelecki wolińskiej gubernii, owruckiego powiatu, ze wsi Pokalewa, należący do duchownego majątku; Iwan bez nazwiska, kijowskiej gubernii, skwirskiego powiatu, ze wsi Począyka; Wasiljew mieszczańinem kijowskiej gubernii, radomyńskiego powiatu, z miasteczka Czernobyła; i Tomkowicz nieprawego łoża, urodzony z dziewczki Tomkowiczówny mińskiego powiatu, niedaleko wsi Plebanów; na podstawie Imiennego Najwyższego Ukazu 23 februaryi 1823 roku, uznani za włóczęgów i odesłani do Syberyi na zaludnienie. Przymioty pomienionych włóczęgów: Cynowicz wzrostu 2 arsz. 1 wier., twarzy okrągławej, nosa miernego, nieco długiego, oczu szarych, włosów na głowie, wąsach i brodzie ciemnobłąd, od urodzenia lat 38; Kraczkowski wzrostu 2 arsz., twarzy pełnej okrągłej, nosa miernego, oczu karych, włosów na głowie ciemnobłąd, od urodzenia lat 19; Szamarchan wzrostu 2 arsz. 5 wier., twarzy okrągławej, nosa miernego, oczu szarych, włosów na głowie ciemnobłąd, na wąsach i brodzie rudych, od urodzenia lat 43; Siemienow wzrostu 2 arsz. 5½ wier., twarzy pełnej okrągławej, nosa miernego, oczu szarych, włosów na głowie ciemnobłąd, na wąsach i brodzie rudych, od urodzenia lat 40; Hryhorjew wzrostu 2 arsz. 4 wier., twarzy białej, nosa miernego, oczu szarych, włosów na głowie wąsach i brodzie światłobłąd, od urodzenia lat 38; Mendelecki wzrostu 2 arsz. 4 wier., twarzy ciemnej, nosa miernego, oczu karych, włosów na głowie, wąsach i brodzie ciemnobłąd, od urodzenia lat 35; Iwan bez nazwiska wzrostu 2 arsz. 2 wier., twarzy bladej, nosa podługowatego, oczu szarych, włosów na głowie ciemnobłąd, od urodzenia lat 20; Wasiljew wzrostu 2 arsz. 6 wier., twarzy czerwonej, nosa długiego garbatego, oczu szarych, włosów na głowie i brodzie ciemnych, a na wąsach błąd, od urodzenia lat 40; i Tomkowicz wzrostu 2 arsz. 3 wier., twarzy białej, nosa miernego, oczu szarych, włosów na głowie ciemnych, na wąsach i brodzie światłobłąd, kosoki, od urodzenia lat 40; zatem jeśli pomienieni włóczęgi okażą się do kogo należącymi,

aby ten w prośbie o ich powrótce postąpił podług istotnej mocy pomienionego Ukazu. Dnia 14 nowembra 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler F. Arcimowicz.
Powytczyk Zienowicz.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nad majątnością Czyżyszki zwaną niegdyś do dziedzictwa zesłego Piotra Kluczewskiego przynależną w powiecie Wileńskim położoną, Dekretami Sądu Ziemskiego Powiatu Wileń. na usatysfakcyonowanie kredytorów do teyże majątności pretensye regulujących ustanowiony, po załatwieniu kwestyów akcesoryynemu stopniowi właściwych, za obwieszczeniem prawnie podanym, do kontynuacyi takowej czynności, w dniu 19 terazniejszego miesiąca decembra przystąpił, i ażeby strony procedujące odbywaniem produktów zajmowały się zalecił; iżby zatem kredytorowie i pretensorowie z pomienionej majątności szukający satysfakcyi, a także sukcesorowie wyż wyrażonego Piotra Kluczewskiego jeśli gdzie się naydują, o złożeniu się niniejszego sądownictwa i rozpoczęciu czynności mieli wiadomość, a także, że tenże Sąd w mieście Wilnie exystujący, takową konkursową sprawę w następującym miesiącu decembra terażn. 1825 roku nieodmiennie wezmie do namowy, a na niestawiających ammissyą uzna, przez trzykrotną awizacyą w Gazecie Sankt-Petersburskich Wiadomości, i w Kuryerze Litewskim, umieszczoną zawiadamia. Roku 1825 miesiąca nowembra 30 dnia.

Adam Dauksza Prez. Gr. Wileń. Exdyw.
Matuz. Sajtłut Romanowicz Sędzia Ziem.
Wileń. Exdywizor.

Romuald Chrzczonowicz Sędzia Grodz.
Ptu Wileń.

1. Sąd Ziemski Powiatu Wileńskiego zawiadamia Kredytorów i Pretensorów W. Franciszka Rewkowskiego b. Deputata Ptu Oszm. iż Dekret oczewisty w sprawie tychże Kredytorów w dniu 9 następującego mca decembra 1825 r. będzie ogłoszony. Ru 1825 gbra 30 d.
Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasiński.

2. Rząd Gubernski Litewsko - Wileński podaje do wiadomości, iż dla publicznej licytacji na dostarczenie odzienia, obuwia i kaydanów, aresztantom posyłającym się do Syberyi, równie odprawującym się wewnątrz Gubernii z jednego do drugiego miejsca, oraz dla nieletnich dzieci dążących za ich rodzicami, naznaczone są termina 780, 990 i 1190 następującego miesiąca decembra, życzący więc przyjąć na się takowe dostarczenie, zechcą jawić się do niniejszego Rządu dla licytacji z ewikcyą na pewność niezawodnego dostarczenia, wynoszącą 3,000 rubli asygnacyynych, w Kancellaryi zaś Rządowej w każdym czasie, widzieć można modele takowego odzienia i warunki do zawarcia kontraktu. Roku 1825go nowembra 23go dnia.

Sowietnik A. Łazarowicz.

Sekretarz J. Sokołowski.

Naczelnik stoła Leonowicz.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie od obywatela Mikołaja Reuta do Skarbu należności 1665 rubli 21 kop. assygnacyjnych, podług postanowienia terytorialnego z dnia 10 września, przeznaczony na publiczną sprzedaż nieruchomości tego Reuta majątek, w Borysowskim powiecie położony, nazywający się Wołosiewiczów, zawierający w sobie włościańskich dymów 3, w nich dusz męskich 13, żeńskich 12, z ziemią uprawną, i sianożęciami; bydłem i zabudowaniem; jakowe dymy ocenione 1szy 400 rub., 2gi 600 rub., i 3ci 665 rub. 21 kop. ass.; azatem życzący kupić pomieniony majątek zechcą przybyć do tego Rządu na terminy: 1szy 22, 2gi 25 decembra teraźn. roku, a 3ci ostateczny od dnia wydrukowania w publicznych gazetach i w Kurjerze Litewskim ogłoszenia, które w gazetach w stolicach wychodzących później umieszczone będzie; za przybyciem zaś życzących okazane im będą w Rządzie inwentarz sprzedającego się majątku i warunki do targów. Dnia 20 nowembra 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler F. Arcimowicz.
Powityczk Zieniewicz.

2. ALEXANDER Pierwszy IMPERATOR Samowładnający Całą Rosyją etc. etc. etc.

Urodzonym Ignacemu Hutorowiczowi Łowczycowi w stopniu zeszłego Antoniego Hutorowicza, Marcinowi Janiszewskiemu Prezydentowi Sądów Granicznych Pttu Wilejskiego, Ignacemu Bohdanowiczowi Sędziemu 1go Departamentu Gubernii Mińskiej, Kazimierzowi Oskierce Prezydentowi Sądów Granicznych Pttu Wilejskiego, Teofilowi Wollowiczównie Podkomorzance w asystencji opieki, Jackowi Ludwikowi i Alexandrowi braciom, Annie in voto Girynowej i Kozłowskiemu siostrze Hutorowiczom Sukcessorom zeszłej Małgorzaty Hutorowiczowej, Franciszce Szymkiewiczowej Sędziny Gran. Wilejskiej w asystencji właściwej, Michałowi Legowiczowi, Barbarze z Oskierków Rodziewiczowej Podkomorzynie Pttu Borysowskiego, Eliaszkowi Lewickiemu Adwokatowi subselektów Wileńskich, Paszkiewiczowi Profesorowi, Teresie z Oskierków Chominskich Chorążynie Zawilejskiej w asystencji Opieki; Janowi Downarowi, Teodozji z Mikulskich Oskierczynej Marszałkowej Pttu Wilejskiego, Szklennikowi w stopniu zeszłego Felkerzamba, Urbanowi Pieślakowi, Izabelli Laudziance, Janowi Kwiatkowskiemu Doktorowi Wilejskiemu, Leonardowi Buczyńskiemu, Kazimierzowi i Wiktorji z Janowskich Skrzetuskim; WWOO. Bernardynom klasztoru Budzławskiego; WWPP. Benedyktynkom klasztoru Wileńskiego, szpitalowi Wileńskiemu Dzieciątka Jezus, szpitalowi Wileńskiemu chorych, JX Symonowi Tracewskiemu Prałatowi katedry Mińskiej Altaryście Głębockiemu, JX Gince Proboszczowi Wołkołaskiemu, Xdzu Symonowi Gędźwille Proboszczowi Dunilowickiemu, XX Dominikanom klasztoru Dunilowickiego; Skrzetuskim Sukcessorom zeszłej Franciszki z Janowskich Skrzetuskiej, Marcinowi i Tekli z Buynickich Wolskim Assesorom Sądu Niższego Borysowskiego, Sukcessorom zeszłej Szambellanowej Buynickiej, oraz dalszym wszystkim Kredytorom i Preten-

sorom pozaw przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w miasteczku Budzławiu skutkiem Remissy Sądu Ziemskiego Wilejskiego sędzić się mający, z instancji Urodzonego Jana Oskierki b. Marszałka Pttu Wilejskiego mieniąc i do zapisanego oświadczenia, wyniesionych pozwów, i naostatek zapadłego w roku idącym 1825 oktobra 19 dnia Remissyjnego Dekretu odwołując się a w szczególności wynosi się oto: iż żalujący po zeyściu swoich Antecessorów skutkiem postanowionego działu między bracią, dostawszy na część swoją majątki Budzław, Zosin i Wierebje w Wilejskim Powiecie położone, ile obrócił starania ku ulepszeniu o-nych, tyle zarazem miał na najpierwszym względzie, aby należności Kredytorów z ufnością w ręku Delatora złożone, odebrały zadość uczynienie, lecz te wszystkie zabiegi z powodu zwiększającego się niedostatku pieniędzy wsteczny biorąc obrót, z ciągiem czasu nietylko że nieziściły dobrych chęci żałcego, ale nadto wywiązały dotkliwszą następność: opłata albowiem długów antecessorskich, zapomoga włościan, nakład każdoroczny na urządzenie ekonomiczne, były to pierwsze przyczyny nowego odłożenia się, a dołączone do tych praktykowane ciągle od lat kilku nieurodzaje, coraz bardziej obarczały masę funduszu, którą nakoniec ochraniając żalcy od ogólnej rozraty przez pozyskane dekreta i zajęcie w tradycją spełnić się mogącą, był zagnany szukać Remissy na Sąd Taxatorsko Exdywizorski dla jednoczasowej ze wszystkimi WWO. Kredytorami rozprawy w zamiarze jakim powoławszy wszystkich przez zapozwy przed Sąd Ziemski Wilejski powodem położenia dóbr w jednym powiecie, roku dopiero idącego oktobra 19 dnia uzyskał Remissę Taxę i Exdywizyjną wieczystą determinującą, przewodnictwem której w terminie zakreślonym, gdy Sąd Exdywizorski na rozdział funduszu odłożonych do miasteczka Budzławia zebrał się, żalcy ze swej strony widzi siebie obowiązany do powtórnego zaadcytowania wszystkich obżalnych Wierzycieli i Pretensorów, oraz wezwania do stanności dla przyjęcia satysfakcji w miarę każdemu przychodzącej należności; zarazem też aby akuratnie obliczył się, znajduje nieodbitą potrzebę w pierwiastkowym przyściu nietylko żądać skomportowania opisów służących obżalnym Wierzycielom i Pretensorom, ale nadto z obżalną Podkomorzyną Rodziewiczową tradycyjną Possesorką majątności Zosina prosić obliczenia się z pobieranych intrat na rzecz summy dekretem sądownej, ku czemu zmierzając przychodzi do Sądu Exdywizorskiego i prosi nadewszystko, inwentaryi dokładnej dóbr Budzławia, Zosina i Wierebjów na taxę poświęconych sporządzenia i tych w stosunek Dekretu Remissyjnego dostateczny fundusz posiadającemu w administracyą oddania, na utrzymanie żałcego dworu i służ, oraz plenipotentą masy funduszu przeznaczenia, skomportacyi po wszystkich Kredytorach i Pretensorach na dwu niedzielną persystencyą do kancelaryi Ziemskiej Wilejskiej uznania, i do stanności przez trzykrotną awizacyą Kurjera Litewskiego wezwania, terminu powtórnego zjazdu w nayrychlejszym czasie zakreślenia, obżalowanej Rodziewiczowej iżby do-

stateczny wybor intrat z folwarku Zosina przyniosła i obliczyła się nakazania, z resztą decydowania tego co z natury interesu w akcesoryjnym przyysciu wypadać będzie, salva melioratione žaloby.

Roku 1825 nowembra 14 dnia. Woźny świadczę iż tego antentycznego pozwu kopije z onym zgodne od instancyi JW. Jana Oskierki Marszałka Pttu Wileyskiego po JWW. i WW. oraz Duchownych powyższane mianowicie: po Teresę z Oskierkow Chominskę Chorążynę Zawileyską, Kazimierza Oskierkę Prezydenta Sądów Gran. Pttu Wileyskiego, Barbarę z Oskierków Rodziewiczową Podkomorzynę Pttu Borysowskiego, Teodozyą z Mikulskich Oskierczynę Eliasza Lewickiego, Jana Kwiatkowskiego ich Plenipotentowi Wmu Onufremu Oziębłowskiemu, po Ignacego Hutorowicza Łowczyca, Franciszkę Szymkowiczową Sędzinę, Xdza Symona Tracewskiego Prałata Katedry Minskiej, W. Antoniemu Kowerskiemu Plenipotentowi, po Michała Legowicza, Xęży Dominikanow Duniłowickich Xdza Symona Gędźwilę Plebana Duniłowickiego, W. Janowi Wyszomirskiemu Plenipotentowi, po Sukcessorow Małgorzaty Hutorowiczowej, WWOO. Bernardynow konwentu Budslawskiego, W. Wincentemu Borsukowi Plenipotentowi oczewisto w ręce na Sądach popodawałem, a zaś JWW. i WW. Izabelli Laudziance, Wincentemu Szkleonikowi w stopniu Felkerzambow, Xdzu Bazylemu Gince Plebanowi Wołkołatskiemu, Marcinowi Janiszewskiemu Prezydentowi Sądów Gran. Pttu Wileyskiego, Maciejowi i Tekli z Buynickich Wołkim b. Assesorom, Kazimierzowi i Wiktorji z Janowskich Skrzetuskim, toż sukcessorem Franciszki z Janowskich Skrzetuskim, Teofilu Wollowiczównie, Paszkiewiczowi Professorowi, Urbanowi Pieslakowi, Leonardowi Buczynskiemu, Janowi Downarowi, WWPP. Benedyktynkom klasztoru Wilenskiego, Szpitalowi Wilenskiemu Dzieciątka Jezus, Szpitalowi Wilenskiemu chorych; do drzwi Sądowych w mieście Budslawiu przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w miasteczku Budslawiu skutkiem Remissy Sądu Ziemskiego Wileyskiego exystujący, przybiłem i do stannosci przez trzykrotną awizacyą Kurjera Litewskiego wszystkich Kredytorow i Pretensorow wezwalem.

Jan Dunin Siemaszko Woźny Ziem. Pttu Wileyskiego i Exdywizorski.

Roku 1825 nowembra 14 dnia. Przedemną niżej podpisanym urzędnikiem, stawając osobiście JP. Woźny w górze wyrażony kwit relacyjny podanego pozwu urzędownie zeznał. Świadczę Stanisław Świętorzecki Sędzia Z.P.W.

Takowy Pozew wolno drukować Dnia 27 listopada 1825 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdział dóbr JW. Jana Oskierki b. Marszałka Pttu Wileyskiego Dekretem Remissyjnym Sądu Ziemskiego tegoż powiatu dnia 19 oktobra idącego 1825 roku nastalym wyznaczony, w terminie przez tenże wyrok zakreślonym do miasteczka Budslawia w Mińskiej Gubernii w po-

wiecie Wileyskim sytuowanego zjechał, czynność sobie przyporuczoną rozpoczął; a załatwiwszy między stronami akcesoryjne kwestye, komportacyą tak na debitorze jako też na wszystkich kredytorach uznał i oną złożyć dnia 3 decembra terażniejszego roku do Kancellaryi Ziemskiej Wileyskiej na cztero niedzielną persystencyą zalecił; po czém rozprawę oczewistą dnia 4go jannaryi nastąpnego 1826 roku w tymże samym miasteczku Budslawiu napocząć zadeklarowawszy, wszystkich kredytorów przez niniejszą awizacyą o tém zawiadamia, skutkiem czego ażeby w pomienionym terminie ciż kredytorowie z dopominkami swojemi do massy funduszu JW. Oskierki Marszałka regulującymi się przychodzili, pod utratą rzeczy obowiązuje. Działo się w Budslawiu 1825 roku dnia 16 nowembra.

Stanisław Świętorzecki Prezydujący Exdywizor.

Ignacy Jaźwiński P. Z. P. Wiley.

Justyn Chomski P. Z. P. Wiley. Exdywizor.

Marcin Bądzkiewicz Exdywizorski Regent.

3 Wileński Rzymsko-Katolicki Konsystorz w sprawie UUnych Jerzego i Brygidy z Rudnickich Niepokoyczyckich Podkomorstwa powiatu bobruyskiego, początkowie w Konsystorzu Rzymsko-Katolickim Mińskim o nieważność małżeństwa prowadzoney, a następnie za rozrządzeniem Rzymsko-Katolickiego Duchownego kolegium od dnia 9 grudnia 1824 do Konsystorza tutejszego na rewizyą odesłaney, postanowił z powodu niejawnienia się dotąd pozwaney Brygidy Niepokoyczyckiej i nieświadomego miejsca jej pobytu, umieścić trzykrotne wezwanie w wiadomościach St. Petersburgskich i w Kurjerze Litewskim, oraz zapowiedzieć teży Niepokoyczyckiej; że jeśli by w przeciągu półrocznego terminu od daty pierwszego zamieszczenia w Gazetach nieuczyniła żadnego zgłoszenia do Sądu Konsystorza niniejszego przez siebie lub prawnie umocowanego, w takim razie dzieło UUnych Niepokoyczyckich, chociażby pod zaoczność pozwaney w asystencyi i zastępstwie przysięgłego obrońcy zostanie doprowadzone do ostatecznego wyroku.

Assesor Kanonik Wileń. X. Piotr. Cybowicz

Sekretarz Wincenty Stefanowski Radca Honorowy.

3. W rozbiórze dzieła konkursowego nieletniego Sienkiewicza pod sprawą opieki działającego z wierzycielami jego oycy, Sąd Ziemski Trocki Dekretem w roku terażniejszym listopada 20 zapadłym, termin normalny wzięcia do namowy dzień 15 grudnia bieżącego roku naznaczył, w jakowym czasie gdyby strony mające stosunki do funduszow zeszłego Sienkiewicza Chorążego jawiły się, pod upadkiem rzeczy zastrzeżę.

Andrzej Podbereski Sędzia Ziemski Trocki Prezydujący.

Leonard Zyliński Sędzia Ziemski.

Adam Strawiński Pisarz Ziemski.

Hieronim Staniewicz Rejent.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATOR-SKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Sukcessorom Alexandra Popowego i Iwana Maybordy winnym do odpowiedzi powodem wybycia majątku Hałubowiny w Gubern. Połtawskiej Ptcie Kremienczuckim położonego, toż Sukcessorom ś. p. Piotra Bardakowego Generał Leytnanta i Kawalera, niewiadomo gdzie mieszkającym, i z imion niewiadomym, pozew przed Sąd Główny Miński 2go Departamentu, z powództwa Ur. Wincentego Jabłonskiego, przy odwołaniu się do Ukazu Rządzącego Senatu Ogólnego Zebrania w roku idącym 1825 julii 20 za N. 3605 do Sądu Głłgo 2go Depart. nadesłanego oto: nieżyjący dopiero Józef Harasimowicz antecessor żalگو, w zamiarze usatysfakcyonowania swych Wierzy-cieli i Pretensorow, uwolnienia oraz od napa-stnych dopominkow swego funduszu, niemniej pozyskania summ sobie należnych, znalazłszy się w konieczności rozliczyć się w Sądzie Exdywizorskim, na ten przedmiot zapowiedział exdywizyą; wszakże gdy na dekrete Sądu Głłgo nie znalazł zaskutecznienia swych żądań, przeniósł przeto skargę do Rządzącego Senatu, w jakowym porządku, Rządzącego Senatu Ogólne Zebranie dozwoliło exdywizyi nadając moc rozliczenia się ze wszystkimi Kredytorami i Pretensorami w teyże Exdywizyi, a tym powodem dozwolono rozliczyć się i z obżalni Sukcessorami Bardakowa, Alexandra Popowego i Iwana Maybordy stopień ich reprezentującymi. Lecz że ani imiona ani też nazwiska obżalnych Sukcessorów Bardakowa, Alexandra Popowego, i Iwana Maybordy nie są wiadome, ani też gdzieby mieszkali nie można powziąć informacji, dla tego, przez niniejszy szczególny pozew i Moskiewską i Wileńską Gazetę, powołując obżalnych do rozprawy, zakłada prośby. Taxy i Exdywizye na fundusze po ś. p. Józefie Harasimowiczu pozostałe uznania, uczynić rozrachunek między Sukcessorami Alexandra Popowa, Iwana Maybordy i Piotra Bardakowego mocą Ukazu Ogólnego Zebrania żalującym stopień Józefa Harasimowicza reprezentującym, dozwolenia. Summ jakie należnemi bydy się okaza, tych na funduszach obżalnych wskazania, i zajęć ogólne fundusze po tychże Bardakowym, Maybordzie i Popowym spadłe gdzieby się okazały, w razie nieopłaty summ zliczyć się mających nadania prawa. Przepisania prawideł Sądowi Exdywizor. właściwych, zaskutecznienia oraz prośb udzielnemi pozwami objętych, i przez zmarłego Harasimowicza wynaszanych.

Roku 1825 gbra 6 dnia, woźny niżej podpisany zeznając, iż tego Pozwu kopią z autentyką zgodną w sprawie W. Wincentego Jabłonskiego przed Sąd Główny Miński 2 Departamentu sukcessorom Piotra Bardakowa Jenerał Leytnanta i Kawalera, Alexandra Popowego i Iwana Maybordy, niewiadomym z imion i nazwisk, tudzież gdzieby mieszkali niemogąc powziąć wiadomości, do drzwi Sądu Głłw. Miń. 2go Departamentu przybiłem: Tadeusz Piekarski Woźny Z. Ptu Miń.

Roku 1825 mca gbra 19 dnia. Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Ptu Mińskiego stawając osobiście JP. Woźny wyżej wyrażony, takową relacją podanego Pozwu zeznał, i to swe zeznanie w protokule aktykacyow i

zeznań własną ręką podpisał: przyjałem, i że jest w księgach świadczę Leonard Bartoszewicz Z. P. M. Regent.

Wypis z ksiąg Ziemskich potocznych Powiatu Mińskiego.

Roku 1825 miesiąca nowembra 19 dnia. Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Ptu Miń stanawszy osobiście JP. Woźny niżej wyrażony relacją podanego Pozwu zeznał, i to swe zeznanie w protoknie aktykacyow i zeznań własną ręką podpisał, które wyrazy takowe: Roku 1825 nowembra 6 dnia. Woźny niżej podpisany zeznając, iż tego Pozwu kopią z autentyką zgodną w sprawie W. Wincentego Jabłonskiego, przed Sąd Główny Miński 2go Departamentu sukcessorom Piotra Bardakowa Jenerał-Lentenanta i Kawalera, Alexandra Popowego i Iwana Maybordy, niewiadomym z imion i nazwisk, tudzież gdzieby mieszkali niemogąc powziąć wiadomości do drzwi Sądu Głłw. Miń. 2go Departamentu przybiłem u tey relacyi podpis Woźnego takowy Tadeusz Piekarski Woźny Ziemski Powiatu Mińskiego. Jakowa relacya po zeznaniu JP. Woźnego jest do ksiąg Ziem. potocznych Ptu Mińskiego wpisana, z których i ten wypis pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż powiatu i teyże daty stronie rekwirującej jest wydan.

Zgodno z księgami Leonard Bartaszewicz Ziem. Ptu Mińskiego Regent. N. 319.

Wolno drukować dnia 27 listopada 1825 roku. Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

2. Kommissya za Naywyższym rozkazem ustanowiona, dla odkrycia nadużyć i nieporządkow w przychodach i rozchodach miasta Wilna, stosownie do nastaley w dniu 19 terażniejszego miesiąca nowembra rezolucyi, wzywa Sukcessorów ś. p. Jana Kamińskiego b. Radnego dla wysłuchania Dekretu, z obliczenia Członkow Rady mieyskiej Wileńskiej nastaley, ażeby ci w przeciągu miesięcy 3ch do Kommissyi mającey Sądownictwo w mieście Wilnie w domu W. Regenta Rewkowskiego jawili się. W przeciwnym zdarzeniu skutki Dekretu swojego exekwować zaleci. Datt. 1825 nowembra 20 dnia.

Zastępujący mieysce Prezydenta Kommissarz L. Czarnowski.

Sekretarz Kommissyi Eleutery Kamieński.

3. W drukarni XX. Missyonarzów przy kościele ś. Kazimierza, wyszło z druku nowe dzieło pod tytułem: Historya początku i postępow poezyi w rozmaitych jej rodzajach, z francuzkiego na polski język przełożone przez A. J. Jurkowskiego. Cena exemplarza złotych polskich dwa.

Można tego dzieła dostać w teyże drukarni XX. Missyonarzów, w księgarniach PP. Zawadzkiego i Morica, oraz w Redakcyi Kurjera Litewskiego. Wilno d. 21 listopada 1825 r..

Wolno drukować dnia 21 listopada 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

2. Wyjeżdża za granicę do Państwa Austriackiego do miasta Lwowa, Wileńska obywatelka Barbara Freherowa z synem swoim po pierwszym mężu Michałem Gawacynim na rok jeden, dla wyszukiwania tam funduszw po zmarłym swym mężu Albrychcie Freherze.